

JESTEŚMY ZA MŁODZI

Ok!

Trzydzieści w cieniu, ziomek na ramieniu, no bo liczę monety
Mama z okna krzyczy do nas po imieniu, a się znamy tylko z ksyw
Jedni bez perspektyw, drudzy bez problemów, za to każdy szczerzy kły

(Ej) No bo mamy kolejny, (Ej), no bo mamy kolejny dzień (Ej)
Mamy go na wyciągnięcie ręki (Kolejny dzień)
Oooh, huśtawki są zajęte, byli pierwsi (Kolejny dzień)
Oooh, nastolatki chcą od starszych coś do bletki (Kolejny dzień)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
Okej, okej, okej, okej
Wiem, jesteśmy za młodzi

Przegrałem na trzepak, wczoraj ulubiony tazos
Trafiłem piłką w okno, tylko że potłukłem wazon
Złamało mi się serce, bo się podzieliłeś bazą (Bazą)
A była jedna zasada, kolo, obcy tu nie włożą
Champagne pop na okno sklepów, tryskam tanią oranżadą
Piećdziesiąt gyra kosztował mnie ten czerwony flakon
Znam każdy zakamarek z nimi, jak mamy się zgubić (Zgubić)
Do jutra w tym samym miejscu i boże, nie muszę mówić nic

Trzydzieści w cieniu, ziomek na ramieniu, no bo liczę monety
Mama z okna krzyczy do nas po imieniu, a się znamy tylko z ksyw
Jedni bez perspektyw, drudzy bez problemów, za to każdy szczerzy kły

(Ej) No bo mamy kolejny, (Ej), no bo mamy kolejny dzień (Ej)
Mamy go na wyciągnięcie ręki (Kolejny dzień)
Oooh, huśtawki są zajęte, byli pierwsi (Kolejny dzień)
Oooh, nastolatki chcą od starszych coś do bletki (Kolejny dzień)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
Okej, okej, okej, okej
Wiem, jesteśmy za młodzi

Kupiłem L&M sztukę, usiadłem na ławce pałac
Małolat na trzepak, przegrywał znów jakiś tazos
Minął mnie ojciec kumpla z nowiutkim młynkiem mikado
Wcześniej z wędkarskiej torby syn dźwignął mu Desperados
Ten z drugiej klatki bachor wydzierał się, jak komandos
Gdzieś z pięciu małych Rambo goniło go całą bandą
Jednemu lekko na oczy spadał czerwony bandaż
Nieważne co i jak, wiedzą dobrze, że się nie gada tu
Trzydzieści w cieniu, więc na olejku opaliłem się jak zły
Nie osiedle premium, a małe imperium, w którym dzieciak spełnia sny
Czas stoi w miejscu, słowa mają sens, tu małolaci swoje gry
No bo mają kolejny

No bo mamy kolejny, (Ej), no bo mamy kolejny dzień (Ej)
Mamy go na wyciągnięcie ręki (Kolejny dzień)
Oooh, huśtawki są zajęte, byli pierwsi (Kolejny dzień)
Oooh, nastolatki chcą od starszych coś do bletki (Kolejny dzień)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)
My jesteśmy za młodzi (Oooh)

Okej, okej, okej, okej
Wiem, jesteśmy za młodzi